

NFZ chce bez ograniczeń kontrolować szpitale

[Rzeczpospolita](#) | 17.9.2013 | Rubryka: Prawo co dnia | Strona: 5 | Autor: [MATEUSZ RZEMEK](#) | Temat: Prasa ogólnopolska - Ministerstwo Zdrowia

PROJEKT Inspektorzy funduszu bez zapowiedzi będą wizytować niepubliczne szpitale, przychodnie oraz gabinety bez ustawowego limitu czasu.

Takie rozwiązanie znalazło się w ostatniej wersji projektu nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. **Ministerstwo Zdrowia** proponuje, by do kontrolowania prywatnych podmiotów medycznych przez urzędników Narodowego Funduszu Zdrowia nie miały zastosowania ograniczenia przewidziane w art. 79, 80a, 82 i 83 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Urzędnik sprawdzi zza biurka

Zniknie zatem obowiązek zawiadomienia przedsiębiorcy o zbliżającej się kontroli i ograniczenia w czasie jej trwania. Poza tym ministerstwo proponuje, żeby urzędnicy Funduszu nie musieli przejmować się tym, że w danym szpitalu czy przychodni trwa już kontrola innego urzędu. Obecnie kontrolerzy NFZ czekali na jej zakończenie. Po zmianach będą mogli prowadzić równolegle swoją kontrolę. Jakby tego było mało, kontroler, zamiast fatygować się do gabinetu, który chce prześwietlić, wyśle do lekarza pismo i zaprosi go z wszystkimi dokumentami do siebie. Przeprowadzi więc kontrolę zza biurka.

Najciekawsze jest uzasadnienie tych zmian. Okazuje się, że w ostatnim raporcie Najwyższej Izby Kontroli znalazła się uwaga o zbyt małej liczbie kontroli prowadzonych przez NFZ w podmiotach leczniczych. Zdaniem **Ministerstwa Zdrowia** tylko zniesienie ograniczeń w kontrolowaniu działających w branży medycznej przedsiębiorców może poprawić ten stan. Poza tym informowanie o zamiarze wszczęcia kontroli w wielu przypadkach uniemożliwia wykazanie nieprawidłowości. Przewidziane w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej siedem dni, jakie muszą minąć od zawiadomienia do wszczęcia kontroli, może bowiem zostać wykorzystane do „zatuszowania śladów nieprawidłowości”. – Nie godzę się na takie podejście, że wszyscy oszukują i tylko trzeba ułatwić urzędnikom nakrywanie przedsiębiorców na nieprawidłowościach – mówi dr Monika Gładoch, ekspert Pracodawców RP. – Wcześniejsze zawiadomienie o zbliżającej się kontroli ma pozwolić przedsiębiorcy zebrać wszystkie niezbędne dokumenty, tak by nie musiał tego robić w pośpiechu. Wtedy najłatwiej o błąd. A przecież podczas kontrolowania przedsiębiorców nie powinno chodzić o przyłapywanie na błędach. Na dzisiejszym posiedzeniu zespołu ds. ochrony zdrowia i polityki społecznej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu te zmiany zamierza skrytykować Związek Powiatów Polskich. Zdaniem samorządowców zniesienie ograniczeń nie przyniesie oczekiwanego przez resort zdrowia efektu w postaci zwiększenia liczby kontroli. Problem polega bowiem na niewydolności Funduszu wynikającej z braków kadrowych. – Niewydolność kontroli to efekt tego, że na pracowników NFZ jest nakładanych coraz więcej obowiązków. Wystarczy wspomnieć o działającym od niedawna eWUŚ, nowej zintegrowanej informacji dla pacjenta, wkrótce zostanie też uruchomiony system rozliczania opłat za leczenie za granicą. Nie zwiększa się jednak liczba etatów w Funduszu. Poza tym od pięciu lat nie dostaliśmy

podwyżek. Spowodowało to odpływ pracowników do prywatnych podmiotów – mówi Krzysztof Tenerowicz, przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Narodowym Funduszu Zdrowia. – Jeżeli minister finansów nie odblokuje płac w Funduszu, może nam grozić paraliż całego systemu.

Kontrakt to nie działalność

Ministerstwo Zdrowia zdaje się nie zauważać tego problemu. Podaje za to kolejne argumenty za rezygnacją z ograniczeń w kontrolach NFZ. Resort wychodzi z założenia, że Fundusz nie prześwietla działalności danego przedsiębiorcy, ale jedynie sprawdza sposób wykonania przez niego kontraktu na udzielanie świadczeń medycznych. Nie ma więc podstaw do stosowania ustawowych ograniczeń, których i tak nie musi obecnie stosować przy kontrolowaniu publicznych placówek?

OPINIA dla „rz”

Marek Wójcik ze Związku Powiatów Polskich

Zniesienie ograniczeń w kontrolowaniu placówek medycznych odbije się zwłaszcza na małych podmiotach i lekarzach prowadzących prywatną praktykę. Najbardziej da się we znaki zniesienie zakazu nakładania się różnych kontroli. Po zmianach proponowanych przez **Ministerstwo Zdrowia** może być i tak, że przedstawiciele kontrolowanych podmiotów nie będą w stanie wziąć udziału we wszystkich czynnościach różnych urzędów i jednocześnie NFZ. Jeśli dokończyć do tego zniesienie przepisu, że kontrolę przeprowadza się w siedzibie kontrolowanego czy miejscu i godzinach wykonywania przez niego działalności gospodarczej, to np. lekarz rodzinny prowadzący małą przychodnię będzie musiał ją zamknąć na czas kontroli i pojechać ze wszystkimi dokumentami do oddziału NFZ. Może to doprowadzić do destabilizacji ich działalności.